

o.o.1. Sygn. akt VIII GC 748/20

WYROK

o.1.o.1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2021 roku

Sąd Rejonowy w Częstochowie VIII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Roszkowski

Protokolant: Klaudia Kasprzyk

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2021 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa ***(...) Spółki Akcyjnej w C.***

przeciwko ***(...) Spółce Akcyjnej w K.***

o zapłatę

o.1.1. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej w C. kwotę 14 932,00 zł (czternaście tysięcy dziewięćset trzydzieści dwa złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 14 760,00 zł (czternaście tysięcy siedemset sześćdziesiąt złotych) od dnia 19 lutego 2019 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 172,00 zł (sto siedemdziesiąt dwa złote) od dnia 6 marca 2019 roku,

o.1.2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

o.1.3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4 367,00 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Łukasz Roszkowski

Sygn. akt VIII GC 748/20

UZASADNIENIE

Pozwem skutecznie wniesionym do Sądu w dniu 28 stycznia 2020 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. kwoty 14.932,00 zł, z tym że od kwoty 14.760 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 25 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty a od kwoty 172 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 stycznia 2019 r. i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony w ramach współpracy gospodarczej zawarły umowę w dniu 30 listopada 2017 r. zgodnie z którą powód zobowiązał się do wykonania strony internetowej na rzecz pozwanego wedle specyfikacji określonej w załączniku do umowy. Wskazał, że zgodnie z zapisem §4 ust. 1 umowy, powódka miała opracować projekt strony internetowej w terminie 2 miesięcy od daty zawarcia umowy a projekt miał stanowić podstawę do dalszych prac polegających na dostosowaniu finalnego kształtu strony do indywidualnych potrzeb i upodobań pozwanej. Powódka wskazała, że wywiązała się należycie z umowy i zgodnie z §2 ust. 2 umowy przysługiwało jej prawo do otrzymania zaliczki w wysokości 20% umówionego wynagrodzenia. Wobec czego w dniu 29 stycznia 2018 r. wystawiła fakturę na kwotę 3.000 zł netto tj. 3.690 zł brutto dokumentując wykonanie czynności a faktura ta została zaakceptowana i opłacona przez pozwaną. Po wykonaniu i akceptacji projektu strony internetowej powódka przystąpiła do dalszego

etapu prac odbywających się przy czynnym współudziale pozwanej, a prace nad stroną trwały na przestrzeni całego 2018 roku. W umowie nie został określony termin wykonania dzieła, ponieważ istotnym była jakość finalnego produktu oraz fakt dopasowania go do wizji zamawiającego. Pozwana nigdy nie wzywała powódki do wydania dzieła, wręcz przeciwnie stale przekazywała nowe pomysły na „ulepszenie” strony. Powód wskazał, że każdorazowo kiedy projekt był opracowany zgodnie z wytycznymi i uwagami pozwanego, a powód był gotowy na jego przeniesienie na wskazany przez pozwanego adres serwera celem jego uruchomienia i przekazania do użytku to pozwana wskazywała kolejne pomysły i kolejną zmianę ostatecznego kształtu przedmiotu umowy stron. Z uwagi na postawę pozwanego, który na końcowym etapie domagał się zmian w zakresie odcieni szaty graficznej czy zachowania jedności koloru, powód zażądał przy jednoczesnym wykonaniu przedmiotu umowy przez powódkę zgodnie z treścią zawartej umowy odbioru strony internetowej i dokonania zapłaty zgodnie z umową. Powód wystawił fakturę VAT z dnia 10 stycznia 2019 r. nr (...) na kwotę pozostała do zapłaty zgodnie z umową tj. 14.760 zł brutto z terminem płatności do 24 stycznia 2019 r.. Pozwany nie uregulował powyższej należności. Na należność główną składały się kwoty: 1) 14760 zł – wartość z faktury, 2) 172 zł - tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności ustalonej stosownie do przepisów art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (obecnie od 1 stycznia 2020 r. - ustawa z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych), tj. równowartości kwoty 40 euro.

Nakazem zapłaty, wydanym w postępowaniu upominawczym (k. 37), Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Częstochowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie (k.48-52) pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powód kwestionuje roszczenie strony powodowej zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Pozwany przyznał, że zawarł z powodem umowę na wykonanie strony internetowej z dnia 30 listopada 2017 r a po wystawieniu przez powoda faktury VAT nr (...) z dnia 29 stycznia 2018 r. na kwotę 3.690 zł brutto z tytułu wykonania projektu graficznego strony internetowej wpłacił wskazaną w niej kwotę tytułem zaliczki na poczet wykonania przedmiotu umowy. Pozwany wskazał, że fakt uiszczenia zaliczki był „gestem dobrej woli”, ponieważ sam projekt graficzny ostatecznie nie został wykonany przez stronę powodową. Pozwany wskazał, że nie jest prawdą iż strony nie określiły terminu wykonania dzieła. Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy, wykonawca (strona powodowa) miała opracować projekt strony internetowej w terminie do 2 miesięcy od daty zawarcia umowy, czyli do dnia 30 stycznia 2018 roku. Tymczasem, prace te trwały na przestrzeni całego roku 2018 a przedłużający się okres wykonania dzieła, przedłużał się z winy strony powodowej, a nie z winy strony pozwanej. Pozwany potwierdził, że przekazywał powodowi uwagi do strony, które to ta miała wprowadzić i była w myśl umowy uprawniona, ale jednocześnie wskazał, że strona powodowa robiła to z opóźnieniem, często po ponagleniach przedstawicieli strony pozwanej a w związku z tym wykonanie dzieła się znacząco przedłużało i nie było wiadomo kiedy zostanie ostatecznie skończone. Pozwany wskazał, że uwagi strony pozwanej były spowodowane tym, że pracownicy powoda nie stosowali się do poczynionych wcześniej między stronami ustaleń i wykonywali swoją pracę niedbale, w sposób który nie mógł zadowolić strony pozwanej. Pozwany wskazał, że zależało mu na terminowym wykonaniu dzieła z uwagi na fakt, że jako deweloper przygotowywał do oddania inwestycje mieszkaniową, a przedmiotowa strona miała być elementem kampanii reklamowej przygotowanej inwestycji. Pozwany wskazał, że mimo upływu 15 miesięcy od zawarcia umowy, strona internetowa wciąż nie była skończona dlatego podjęła decyzję o odstąpieniu od umowy co uczyniła wiadomością e-mail z dnia 18 lutego 2019 roku. Strona pozwana wskazała, że powodem odstąpienia do umowy jest opóźnienie w wykonaniu umowy (upływ 1,5 roku od dnia zawarcia umowy) oraz niewprowadzanie zmian i korekt wskazywanych przez stronę pozwaną. Nie jest prawdą twierdzenie strony powodowej, że strona pozwana nie miała żadnych zastrzeżeń do wykonania dzieła przez stronę powodową. Przedstawiciele strony pozwanej wielokrotnie zwracali stronie powodowej uwagę, że wykonywanie dzieła się znacznie przeciąga m.in. w wiadomości e-mail z dnia 17 stycznia 2019 roku N. M. (wcześniej: Z.). Dnia 22 stycznia 2019 roku Prezes zarządu pozwanego uznając, że umowa nie została wykonana odmówił zapłaty za fakturę VAT nr (...) z dnia 10 stycznia 2019 roku i w związku z tym zażądał

zwrotu zapłaconej zaliczki. Pozwany wskazał, że powód wystawił fakturę VAT z dnia 10 stycznia 2019 r. choć jeszcze w tym czasie wykonywała poprawki.

Sąd ustalił, co następuje:

Strony postępowania są przedsiębiorcami i prowadzą działalność gospodarczą (okoliczność bezsporna).

Powód i pozwany zawarli umowę w dniu 30 listopada 2017 r., na podstawie której powód miał wykonać stronę internetową na rzecz pozwanego wedle specyfikacji określonej w załączniku nr 1 do umowy.

W załączniku nr 1 do umowy strony wskazały, że usługa wykonania strony internetowej jest realizowana zgodnie ze specyfikacją, na którą się składa:

- a) stworzenie projektu graficznego strony, zgodnie z wytycznymi przekazanymi (bezpośrednio lub za pośrednictwem maila) przez pozwanego;
- b) zakodowanie stworzonego projektu graficznego;
- c) instalacja strony na (...) pod wskazana domeną oraz wdrożenie projektu graficznego na stronie internetowej;
- d) wprowadzenie wskazanych (bezpośrednio lub za pośrednictwem maila) przez pozwanego dodatkowych funkcji na stronie internetowej;
- e) wprowadzenie modyfikacji strony, wskazanych (bezpośrednio lub pośrednictwem maila) przez pozwanego, w przypadku jeśli projekt strony nie pokrywa się z ustalonymi wytycznymi;
- f) wypełnienie strony treścią, przesłaną przez pozwanego, w przypadku, jeśli pozwany przekaże treść;
- g) przeszkolenia (w formie bezpośredniej lub przesłanych filmów instruktażowych) wskazanych przez pozwanego osób, w zakresie obsługi panelu administracyjnego strony internetowej wraz z wprowadzeniem oraz modyfikacją treści lub elementów graficznych na stronie internetowej.

Zgodnie z §1 umowy strony określiły zakres zadania powierzonego do realizacji Wykonawcy (powoda) projektu graficznego strony internetowej, kodowania i wdrożenia strony internetowej, instalacji strony internetowej na serwerze wraz z uzupełnieniem dostarczonymi treściami, przeniesienia praw autorskich do strony internetowej rozumianej całościowo jako utwór w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W §2 ust.1 umowy strony określiły ryczałtowe wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy w wysokości 15.000 zł netto. W §2 ust.2 umowy strony wskazały, że po otrzymaniu oraz zaakceptowaniu przez pozwanego projektu graficznego, powód otrzyma zaliczkę w wysokości 20% umówionego wynagrodzenia netto w terminie 7 dni od daty akceptacji przez pozwanego projektu graficznego strony na rachunek bankowy powoda. W §2 ust.3 umowy strony określiły, że wynagrodzenie będzie płatne w terminie 7 dni od wykonania przedmiotu umowy i przesłania do zamawiającego faktury VAT. Zgodnie z §4 ust.1 umowy wykonawca opracuje projekt strony internetowej w terminie do 2 miesięcy, od daty zawarcia umowy i udostępni go pozwanemu. Strony zastrzegły, że termin ten ulega przedłużeniu o okresy, w których powód nie będzie miał możliwości realizacji umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego, w szczególności w przypadku nieprzekazywania powodowi informacji, danych oraz innych elementów niezbędnych do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy oraz niezależnych od powoda, za które nie ponosi odpowiedzialności. Strony określiły, że odbiór przedmiotu umowy nastąpi na podstawie podpisanego przez Strony protokołu odbioru, w terminie 3 dni od daty wprowadzenia do projektu strony internetowej ostatnich uwag lub poprawek wskazanych przez pozwanego lub upływu terminu na ich wskazanie, po myśli § 4 ust. 6 i 7 umowy (przy czym § 4 ust. 7 nie ma w umowie). W § 5 ust. 1 umowy przewidziana została możliwość odstąpienia od umowy przez powoda w przypadku braku koniecznej współpracy ze strony zamawiającego lub rażącego naruszenia przez pozwanego innych warunków umowy. W § 5 ust. 2 umowy w przypadku odstąpienia przez powoda z przyczyn wskazanych w ust. 1

lub w przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia Umowy z przyczyn, za które wykonawca nie ponosi odpowiedzialności, zaliczka wpłacona przez pozwanego o której mowa w § 2 ust. 1 umowy miała nie podlegać zwrotowi.

Doszło do wizyty pracowników powoda tj. Pana M. K. i dwóch innych programistów w siedzibie pozwanej, podczas którego zostały ustalone szczegóły szaty graficznej strony internetowej.

Powód wykonał pierwszy etap prac i opracował projekt szaty graficznej strony internetowej, który został zaakceptowany przez pozwanego.

Powód wystawił fakturę zaliczkową o nr (...) z dnia 29 stycznia 2018 r. na kwotę 3.690 zł brutto, obciążając nią pozwanego. Pozwany uregulował należność na rzecz powoda na rachunek bankowy powoda w terminie wskazanym w fakturze tj. 29 stycznia 2018 r..

Powód przystąpił do drugiego etapu prac polegającego na stworzeniu systemu zarządzania treścią tj. tzw. warstwy programistycznej. Zgodnie z umową powód nie był odpowiedzialny za usługę copywriter-ską, powód stworzył kilka podstron wraz z dodanymi treściami, aby pozwany miał generalny ogłód strony. Zamieszczone treści nie były przekazane przez pozwanego a przeniesione z poprzedniej strony pozwanego. Za komunikację między powodem a pozwanym był odpowiedzialny pracownik pełniący funkcję „project manager” za powoda, którym początkowo został K. S. następnie M. K. a finalnie J. S..

M. K., od strony technicznej tj. programistycznej odpowiadał za projekt od początku, natomiast za komunikację z pozwanym odpowiadał kiedy projekt był zaawansowany w około 40% a zakończył prace, kiedy stopień jego zaawansowania wynosił około 80-90% tj. do sierpnia 2018 r.. Po zakończeniu przez M. K. pracy w powodowej spółce jego obowiązki w zakresie zlecenia na rzecz pozwanej w części technicznej przejął I. K.. W projekt początkowo zaangażowany był jeden główny project manager, drugi niejako pomocniczy, M. K. jako programista i grafik, wszystkie te osoby zakończyły współpracę z powódką przed jego zakończeniem. Pozwany nie był na bieżąco informowany o zmianie osób odpowiedzialnych za finalizowanie projektu z ramienia powoda.

Pracownicy powoda (pełniący funkcje project managera) komunikowali się z reprezentującą pozwanego N. M. (Z.). Strony kontaktowały się za pośrednictwem wiadomości e-mail, telefonicznie oraz przy pomocy wideokonferencji w programie S.. Pozwany zgłaszał sukcesywnie liczne uwagi do proponowanych rozwiązań przez powoda. Część uwag dotyczyła problemów z czytelnością treści, takich jak zbyt mały kontrast treści z tłem, nieodpowiedniego rozmiaru czcionka.

Powód starał się wykonywać na bieżąco przekazywane przez pozwanego poprawki do projektu strony internetowej, komunikował pozwanemu, kiedy technicznie nie mógł zrealizować jej oczekiwań. Komunikacja między stronami następowała z różnym odstępem czasu, zdarzyło się, że odpowiedź pozwanego na propozycję stworzonego rozwiązania projektowego powoda wpływała po upływie tygodnia. Brak kompleksowego zgłaszania przez pozwaną uwag, był rażący i dezorganizował pracę powoda nad projektem. W przeszłości M. K. realizował zlecenie stworzenia strony internetowej na rzecz dużej spółki deweloperskiej, notowanej na GPW, która to strona była nawet bardziej skomplikowana niż realizowana na zlecenie pozwanej.

Powód wystawił fakturę VAT nr VAT nr (...) z dnia 10 stycznia 2019 roku na kwotę 14.760 zł brutto, obciążając nią pozwanego. Jako płatność został wskazany przelew w ciągu 14 dni – do dnia 24 stycznia 2019 r.. Faktura została wysłana pocztą przez powoda do pozwanego i doręczona w dniu 24 stycznia 2019 r.

Pozwany nie wzywał powoda do wydania przedmiotu umowy (dzieła) pod rygorem odstąpienia od umowy.

W dniu 10 stycznia 2019 r. powód naniósł zgodnie z prośbą pozwanego szereg poprawek wskazując link do jej odtworzenia pod adresem: (...) oraz wskazując szereg dokonanych zmian oraz kierując prośbę o wyznaczenie daty kiedy powód będzie mógł wgrać projekt strony internetowej na serwer pozwanego aby można było ocenić jej funkcjonalność przysyłając również w załączeniu fakturę końcową.

Pozwany w wiadomości z dnia 11 stycznia 2019 r. (k.25v.) przekazała kolejną listę poprawek. W odpowiedzi z dnia 14 stycznia 2019 r. powód prosił o finalną listę uwag. W odpowiedzi z dnia 15 stycznia 2019 r. pozwany wskazał, że przekazał listę uwag a przesłanie wszystkich uwag na raz nie jest możliwe z uwagi na ich dużą ilość. Pozwany w odpowiedzi z dnia 16 stycznia 2019 r. wskazał, że na liście przesłanych poprawek znajdują się uwagi, które nie są zgodne z ustalonym wcześniej projektem graficznym a funkcjonalność w postaci „baner reklamowy” nie był uwzględniony w projekcie. Powód w treści wiadomości e-mail z dnia 17 stycznia 2019 r. wskazał pozwanemu nanieśione poprawki oraz te których wprowadzenie wykracza po za umowę i powinny być dodatkowo płatne m.in. takie jak baner reklamowy, automatycznego podciągania raportów z giełdy (zgodnie z listą uwag pozwanego z 11 stycznia 2019 r.), wskazując, że chciałby jak najszybciej zakończyć projekt ustalić termin szkolenia oraz wdrożenia strony na serwerze pozwanego. Większość ze zgłaszanych przez pozwanego uwag i poprawek została na „finalnej” wersji strony uwzględniona, ale zdaniem pozwanego strona nie była dalej funkcjonalna w pełni. Zdaniem Pozwanego brakowało treści w zakładce „relacje inwestorskie”, wersji anglojęzycznej, nie było baniera reklamowego oraz nie miał dostępu do systemu zarządzania treścią i nie został w tym zakresie przeszkolony. Ponadto strona nie została uruchomiona na serwerze.

Powód dokonywał dalszych poprawek wskazując w wiadomości z dnia 31 stycznia 2019 r., że wykonano każdy punkt po za banerem reklamowym, ale nie otrzymał on specyfikacji od pozwanego. Powód kierował zapytanie co do terminu zorganizowania szkolenia dla pracowników pozwanego.

Powód pismem z dnia 18 lutego 2019 r. wezwał pozwanego do zapłaty należności z FV tytułem należności wynikającej z faktury VAT nr (...) oraz kosztów odzyskiwania należności tj. równowartości 40 euro w wysokości 172 zł. Pozwany odebrał wezwanie w dniu 26 lutego 2019 r.. Kurs średni 1 euro podany na serwisie NBP na dzień 31 grudnia 2018 r. wynosił 4,300 zł (40 x 4,300 zł = 172 zł.)

(dowody : umowa z załącznikiem – k.9-11; faktury – k.12 i k.14 ; potwierdzenie transakcji – k. 13; potwierdzenie nadania i wydruk śledzenia przesyłek – k.15-16v.; wiadomości e-mail – k.17-28 v.; wezwania do zapłaty z dowodami nadania i wydrukami śledzenia przesyłek – k. 29-31; tabela kursu NBP – k.32; wydruk KRS powoda i pozwanego – k.33-35v.; korespondencja e-mail stron – k.54-77; wiadomość e-mail z dnia 18 lutego 2019 r. – k.78; korespondencja stron na Skype – k.79-83; print screen z udostępnionego przez stronę powodową projektu strony internetowej – k.84-88; zeznania świadków: M. K., N. M. i J. M. – k.160-163v.; zeznania świadka: P. B. – k.187v.-188; wyjaśnień strony pozwanej: T. M. – k.188v.-190 akt)

Stan faktyczny w niniejszym postępowaniu został ustalony w oparciu o powołaną dokumentację. Sąd nie miał wątpliwości odnośnie do jej waloru dowodowego, podobnie jak powód i pozwany, i oparł się na niej w rozstrzygnięciu.

Sąd zaaprobował zeznania świadków M. K. i P. B. z uwagi na ich spójność, jasność, konkretność oraz prawdopodobieństwo przedstawionych oświadczeń, co wskazuje na prawdziwość okoliczności podanych przez nich. Natomiast, Sąd dał wiarę zeznaniom świadków N. M. i J. M. oraz dowodowi z przesłuchania pozwanego tylko w takim zakresie, w jakim pozostają zgodne z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym był fakt zawarcia przez strony umowy z 30 listopada 2018 r., jak również fakt wpłacenia przez pozwanego zaliczki w kwocie 3.690 zł na poczet wykonania umowy.

Istota przedmiotowego sporu sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy pozwany słusznie kwestionuje roszczenie powoda co do zasady jak i wysokości jako nienależnego, co wymagało ustalenia czy strony określiły termin w jakim umowa miała być wykonana, tzn. według pozwanego termin ten został ustalony na 2 miesiące od daty zawarcia umowy i termin nie został dochowany, powód natomiast twierdził, że termin ten tyczył się wykonania graficznego projektu strony, który miał stanowić podstawę do dalszych prac polegającym na dostosowaniu go do potrzeb pozwanego a zatem nie sposób było przewidzieć przy zawieraniu umowy terminu wykonania, w związku z czym nie został on

określony. Następnie okoliczności wykonania przedmiotu umowy i jego przekazania, ponieważ powód wskazywał, że każdorazowo kiedy projekt był już opracowany zgodnie z wytycznymi i uwagami pozwanego, to nie dochodziło do jego przekazania ponieważ pozwany przekazywał kolejne pomysły na ulepszenie strony, dlatego kiedy pozwany zaniechał zgłaszania kolejnych poprawek uznał projekt za zakończony i zażądała odbioru strony internetowej i dokonania zapłaty. Tymczasem, pozwany stanowczo zaprzeczał, aby doszło do wykonania i odbioru dzieła czy też braku zaoferowania dzieła do odbioru z jego powodu lub sukcesywnego odbioru dzieła a tym samym czy doszło do skutecznego odstąpienia od umowy przez pozwanego.

Przechodząc do merytorycznej oceny roszczenia stwierdzić należało, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w wysokości należności głównej a podlegało oddaleniu jedynie w zakresie roszczenia ubocznego powoda tj. odsetkowego w zakresie dat początkowych ich naliczania.

Sąd zawartą przez strony umowę zakwalifikował jako umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. w myśl, którego przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Powód miał wykonać na rzecz pozwanego stronę internetową według szczegółowej specyfikacji zawartej w załączniku nr 1 do umowy. Strony ustaliły ponadto w umowie zakres zadania tj. wykonanie projektu graficznego strony internetowej, kodowanie i wdrożenie strony internetowej, następnie jej instalacja na serwerze wraz z uzupełnieniem dostarczonymi treściami ostatecznie przeniesienia praw autorskich do strony internetowej. W literaturze bezspornie przyjmuje się, że dzieło może mieć postać materialną albo niematerialną, w niniejszej sprawie wystąpiła druga postać dzieła, które była szczegółowo opisane w umowie i załączniku przez strony. Zdaniem Sądu, niewłaściwe byłoby też przyjęcie umowy o świadczenie usług, bowiem pozwanemu zależało nie na starannym działaniu powoda (typowym dla tego rodzaju umowy), ale na efekcie w postaci konkretnego dzieła, i to pozbawionego wad w kształcie dopasowanym do indywidualnych potrzeb i upodobań zamawiającego.

Pozwany podnosił w sprzecznie, że termin wykonania umowy został określony tj. do dnia 30 stycznia 2018 r., a z winy powoda został on znacznie przekroczony, czemu sprzeciwiało się twierdzenie powoda. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, iż osoba, która powołuje się na przysługujące jej prawo i żąda czegoś od innej osoby, zobowiązana jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Zasada ta oznacza, iż na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69), a na pozwanym – ciężar udowodnienia faktów niweczących to prawo. Zaprzeczenie okolicznościom wskazanym przez stronę przeciwną ma ten skutek, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty stają się sporne i muszą zostać udowodnione. W razie ich niewykazania Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1978 r., III CRN 26/75).

Natomiast, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego w §4 umowy strony uzgodniły, że powód opracuje projekt strony internetowej w terminie 2 miesięcy od dnia jej zawarcia, przy czym zastrzegły, że termin ten ulega przedłużeniu o okresy, w których wykonawca tj. powód nie będzie miał możliwości realizować umowy z przyczyn leżących po stronie zamawiającego tj. pozwanego, w szczególności w przypadku nieprzekazywania informacji, danych oraz innych elementów niezbędnych do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy jak również niezależnych od powoda za które nie ponosi odpowiedzialności. Sąd biorąc pod uwagę ten zapis umowy, przyjął, że termin wykonania umowy nie został w niej określony.

Natomiast materiał dowodowy potwierdził twierdzenie powoda, że pierwszy etap wykonania dzieła tj. opracowanie projektu szaty graficznej strony internetowej został zaakceptowany co potwierdza również niekwestionowany fakt uiszczenia kwoty zaliczki zgodnie z umową przez pozwanego. Sąd doszedł do przekonania, że był to jak podnosił pozwany „gest dobrej woli”, świadkowie potwierdzili, że projekt graficzny strony internetowej został wykonany i zaakceptowany finalnie przez pozwanego. Ewidentnie doszło do zakończenia pierwszego etapu prac nad projektem i powód przystąpił do kolejnego polegającego na dostosowaniu jej funkcjonalności do potrzeb pozwanego zgodnie z treścią umowy i załącznika. Materiał dowodowy potwierdził, że wykonanie przedmiotu umowy było uzależnione

od czynnego współdziałania stron. Dalsze prace były prowadzone przez pracowników powoda, którzy sukcesywnie nanosili kolejne poprawki wykonywanego projektu strony internetowej zgodnie z życzeniem pozwanego. Zdaniem Sądu pozwany nie wykazał, że powód spóźnił się z realizacją dzieła, a do przesunięcia terminu jego wykonania doszło z przyczyn nie leżących po jego stronie. Sąd ustalił, że to pozwany nie przekazywał płynnie informacji, danych oraz innych elementów powodowi niezbędnych do wykonania przedmiotu umowy. Pozwany nie zdołał udowodnić zgodnie z art. 6 k.c., że doszło do opóźnienia i przekroczenia terminu a tym bardziej, że to powód dokonywał wprowadzenia zmian z opóźnieniem i to po ponagleniach przedstawicieli strony pozwanej. Sąd nie dał wiary w powyższym zakresie świadkom tj. N. M. i J. M.. Sam pozwany wskazywał, że to opieszałość i brak skrupulatności pracowników powoda wpływał na przedłużający się termin wykonania przedmiotu umowy, a sam pozwany w sprzeczności potwierdził, że przekazywał stronie powodowej uwagi do projektu. Sąd ustalił, że współpraca między stronami nie była płynna ponadto ilość zgłaszanych każdorazowo uwag przez pozwanego mogła destabilizować prace powoda nad ukończeniem projektu. Natomiast co istotne, pozwany akceptował przez czas ok. 15 miesięcy ten stan i nie wykazał aby wzywał powoda do wydania przedmiotu umowy (wydania dzieła), nie przedłożył również dowodów świadczących o tym, że to pracownicy strony powodowej nie stosowali się do poczynionych wcześniej między stronami ustaleń i wykonywali swoją pracę niedbale, w sposób, który nie mógł zadowolić strony pozwanej. Sąd ustalił, że pozwany powoływał się na brak naniesienia poprawek, które ustalił z powodem jeszcze w 2017 r. tymczasem przeprowadzone postępowanie dowodowe tego nie wykazało, tj. nie potwierdził tego przedłożony materiał dowodowy w postaci korespondencji e-mail między stronami ani zeznania świadków. Skoro pozwany nie złożył przekonującej dokumentacji, potwierdzającej niewprowadzanie zmian i korekt przedmiotu umowy wskazywanych przez niego, należało stwierdzić, że naruszył art. 6 k.c. i nie wykazał zasadności swoich twierdzeń. W szczególności wskazywane przekopiowywanie do projektu treści ze starej strony internetowej pozwanego, czy nie umieszczenie banneru reklamowego, czy zakładki „relacje inwestorskie” wręcz przeciwnie zostało wykazane m.in. w załączniku nr 1 do umowy, że treść strony zostanie przekazana przez pozwanego natomiast powód nie miał świadczyć usługi copywriter-skich. Przeprowadzone postępowanie dowodowe zdaniem Sądu potwierdziło argumentację powoda. Sąd doszedł do przekonania, że sukcesywne i liczne uwagi pozwanego do projektu będące efektem ciągłej zmiany finalnej wizji strony internetowej oraz konieczność nanoszenia kolejnych żmudnych poprawek doprowadził do zaistnienia okoliczności niezależnych od powoda za które odpowiedzialności nie mógł ponosić a tym samym dochodziło za zgodą pozwanego do sukcesywnego przedłużania się terminu zakończenia wykonania dzieła. Tym samym Sąd uznał, że termin realizacji przedmiotu umowy nie został określony w umowie stron i to z przyczyn niezależnych od powoda a leżących po stronie pozwanego doszło do braku oddania dzieła w terminie 2 miesięcy i przedłużał się on sukcesywnie wraz z kolejnymi uwagami pozwanego.

Przechodząc do dalszych rozważań należy nadmienić, że przepisy dotyczące umowy o dzieło nie zawierają podstaw umożliwiających wypowiedzenie umowy o dzieło. Natomiast zgodnie z art. 635 k.c., jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Natomiast, jeżeli zamawiający (pozwany) odstępuje od umowy w sytuacji, gdy opóźnienie jest wynikiem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność, to odstąpienie na podstawie art. 635 k.c. jest bezskuteczne i w tej sytuacji należy je traktować jako odstąpienie na podstawie art. 644 k.c. (wyrok SA w Poznaniu z 11.04.2013 r., I ACa 75/13, LEX nr 1314854). Nie ulegało wątpliwości Sądu co zostało przytoczone w powyższy akapicie, że powód nie ponosi odpowiedzialności za wystąpienie okoliczności związanych z opóźnieniem dzieła, tym bardziej, że w umowie nie został określony przez strony termin jej wykonania a wbrew twierdzeniom pozwanego jeśli do określenia terminu faktycznie by doszło, niezrozumiałym dla Sądu jest fakt tolerowania tego faktu przez okres około roku i nie wzywania przez pozwanego powoda do wykonania dzieła. Pozwany wskazał w sprzeczności, że z uwagi na brak skończenia strony internetowej pomimo upływu 15 miesięcy dokonał skutecznego odstąpienia od umowy za pośrednictwem wiadomości e-mail z dnia 18 lutego 2019 roku z uwagi na nie wprowadzenie zmian i korekt wskazywanych uprzednio przez pozwaną. Sąd po przeanalizowaniu materiału dowodowego uznał wskazane odstąpienie przez pozwanego od umowy o dzieło zawartej z powodem, jako nie możliwe na podstawie art. 635 k.c., bowiem po stronie wykonawcy dzieła nie nastąpiło żadne opóźnienie, ani też nie został ustalony konkretnie termin ukończenia dzieła, tak aby zamawiający mógł przewidywać, że pozwany nie ukończy dzieła w czasie umówionym.

Należy również wskazać, że art. 639 k.c. przewiduje dla przyjmującego zamówienie (tutzież powoda) szczególną ochronę przez zachowanie prawa do umówionego wynagrodzenia w sytuacji, gdy pozostawał on w gotowości do wykonania dzieła, a nie wykonał go z przyczyn dotyczących zamawiającego. Dla zastosowania tej normy podstawowe znaczenie ma stwierdzenie, że niewykonanie dzieła nastąpiło „z przyczyn dotyczących zamawiającego”. Sąd ustalił, że powód każdorazowo wyrażał wolę zakończenia prac i wykonania przedmiotu umowy, tym bardziej, że na ostatnim etapie powód wysyłał dostęp do przygotowanego projektu, prosił o udostępnienie serwera na którym miał dokonać jego instalacji oraz wyrażał chęć przeprowadzić dalsze etapy wskazane w umowie tj. związane z przeszkoleniem pracowników pozwanego. Bezwzględnie pozwany wpłacił powodowi zaliczkę na poczet wykonania dzieła (zgodnie z umową). Zauważyć należy, że powód przez cały czas obowiązywania umowy, aż do dnia 31 stycznia 2019 r. nie wstrzymywał działań, dokonywał kolejnych poprawek wskazywał, że część uwag odnosi się do funkcjonalności, które nie były przedmiotem pierwotnej umowy stron i wymagają dodatkowej umowy. Zgodnie z art. 640 k.c. jeżeli do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego, a tego współdziałania brak, przyjmujący zamówienie może wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin z zagrożeniem, iż po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. Zgodnie z treścią wiadomości z dnia 13 lutego 2019 r. taki termin został wyznaczony pozwanemu do 16 lutego 2019 r., ponadto nie ulegało wątpliwości Sądu, że we wcześniejszej korespondencji m.in. z dnia 31 stycznia 2019 r. powód wskazywał również na wykonanie wszystkich poprawek do projektu zgodnie z wytycznymi pozwanego. Sąd zauważa, że zebrany materiał dowodowy wskazuje na brak wykonania dzieła.

Z kolei art. 644 k.c. wskazuje, że dopóki dzieło nie zostało ukończone, zamawiający może w każdej chwili od umowy odstąpić płacąc umówione wynagrodzenie. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Pozwany odstąpił od umowy w dniu 18 lutego 2019 r. za pośrednictwem wiadomości e-mail. Sąd uznał, że doszło do odstąpienia od umowy ale na zasadzie art. 644 k.c.. Nietrudno przy tym zauważyć, że dyspozycja art. 644 k.c. ma zakres szerszy niż art. 635 k.c. (postanowienie SN z 6.06.2018 r., II CSK 50/18, LEX nr 2508566). Zatem w wypadku odstąpienia od umowy na podstawie art. 644 k.c., przyjmującemu zamówienie należne jest całe umówione wynagrodzenie. Od tego wynagrodzenia odliczeniu podlegają jedynie kwoty rzeczywistych oszczędności, które przyjmujący zamówienie może poczynić w związku z wcześniejszym zakończeniem umowy. Ciężar dowodu co do wysokości oszczędności, w razie sporu, spoczywa na zamawiającym, on bowiem wywodzi z tego korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.). Sąd zauważa, że pozwany nie wykazał ile zaoszczędził z powodu nie wykonania dzieła, a tym samym winien uiścić powodowi umówione wynagrodzenie na co wskazuje art. 644 k.c..

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził kwotę należności głównej w wysokości 14.760 zł, której różnica znajdowała odzwierciedlenie w zwartej między stronami umowie po odjęciu uiszczonej kwoty zaliczki w wysokości 3.690 zł.

Sąd zaaprobował także roszczenie powoda co równowartości kwoty 40 euro z faktury tj. 172 zł. Jak wynika z art. 10 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu opóźnieniom w transakcjach handlowych (w brzmieniu do 1 stycznia 2020 r.), wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Warto wskazać, że wskazana kwota jest należna z mocy ustawy, niezależnie od podjętych czynności w celu windykacji należności, a zatem wierzyciel nie musi udowadniać rzeczywistego poniesienia kosztów odzyskiwania należności w odniesieniu do tej należności. Pozwany nie podnosił, żadnej argumentacji na okoliczność braku zasadności poniesienia tego kosztu przez powoda, natomiast przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą faktury.

Reasumując, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż pozwany nie uregulował na rzecz powoda umownego wynagrodzenia oraz dochodzonej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności tj. równowartości 40 euro z art. 10 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu opóźnieniom w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 r. (w brzmieniu przed 1 stycznia 2020 r.).

Mając powyższe na uwadze, roszczenie powoda uznać należało za zasadne, zasądzając dochodzoną należność na podstawie art. 627 i nast. k.c. w zw. z art. 481 k.c. oraz art. 7 ust. 1 i art. 10 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu opóźnieniom w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 r..

Sąd jako zasadne uznał zasadzenie odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty należności głównej w wysokości 14.760 zł od dnia następnego po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy tj. 19 lutego 2019 r.. Natomiast co do kwoty 172 zł tj. kosztów odzyskiwania należności odsetek za opóźnienie zgonie z art. 481 k.c., po upływie 7 dni od daty odebrania wezwania do zapłaty powoda przez pozwanego, które nastąpiło w dniu 26 lutego 2019 r. (k.31). Odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, przysługują wierzycielowi chociażby nie poniósł on żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeśli idzie o termin wymagalności odsetek, to podstawę ich zasądzenia stanowi art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód wzywał pozwanego do spełnienia świadczenia jeszcze przed wniesieniem pozwu, nie ma więc wątpliwości, że w dniu wytoczenia powództwa pozwany pozostawał w zwłoce.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo w zakresie dat początkowych roszczenia odsetkowego powoda.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. Powód przegrał jedynie w zakresie wysokości roszczenia odsetkowego. Na zasądzoną od pozwanego kwotę 4367 zł składają się: 750 zł – opłata od pozwu, 3 600 zł – wynagrodzenie pełnomocnika i 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda wynika z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackich.